

Przestańcie panicznie tankować!

30 września 2021

Premier Wielkiej Brytanii po pięciu dnia przerwał milczenie i wypowiedział się w sprawie kryzysu paliwowego w Wielkiej Brytanii. Boris Johnson wezwał wszystkich mieszkańców Wysp do zaprzestania panicznego kupowania benzyny i zaapelował, by tankować tylko wtedy, gdy jest to naprawdę potrzebne.



Od kilku dni na Wyspach jest gorąco – i niestety, wcale nie z powodu ładnej pogody, ale za sprawą tak zwanego kryzysu paliwowego. Po dość długim milczeniu, w sprawie zabrał głos sam premier UK. Co powiedział Boris Johnson w sprawie kryzysu?

Boris Johnson stwierdził po pierwsze, że „kryzys” jest zbyt mocnym określeniem na obecne problemy z niedoborem paliwa w UK. Premier podkreślił, że aktualnie obserwowane braki są skutkiem „gigantycznego globalnego popytu”, który pojawił się na Wyspach i na świecie po najgorszym czasie pandemii.

W związku z tym, Boris Johnson wezwał mieszkańców Wielkiej Brytanii, by nie tankowali nadmiernych ilości paliwa, ale by kupowali tylko tyle benzyny czy innego paliwa, ile akurat potrzebują. Premier zaapelował tym samym, by powrócić do normalnych nawyków tankowania wtedy, kiedy jest to konieczne i do zaprzestania panicznego gromadzenia zapasów benzyny.

Dodatkowo, Boris Johnson zasugerował, że ostatecznie nie przychyli się do prośby o priorytetowe kolejki po benzynę dla key workers, przede wszystkim dla pracowników służby zdrowia i opieki społecznej, którzy z powodu chaosu na stacjach benzynowych mogą mieć trudności z podróżą do pracy. Opozycja wskazuje, że grupy te powinny mieć pierwszeństwo w dostępie do paliwa, ponieważ oczekiwanie w gigantycznych kolejkach na

stacjach benzynowych może nieść zagrożenie dla ludzkiego zdrowia i życia.

Premier stwierdził jednak, że najgorsze jest już za nami, a teraz sytuacja poprawia się i powoli stabilizuje. Ponadto, premier wskazał, że prawdopodobnie w ciągu kilku najbliższych dni rozpocznie się też pomoc wojskowa w zakresie dostaw paliwa. Mimo tego delikatnego optymizmu, Boris Johnson przyznał jednocześnie, że co najmniej do świąt Bożego Narodzenia konieczne będzie utrzymanie nadzwyczajnych środków, które pozwolą utrzymać płynność łańcucha dostaw – nie tylko dostaw paliwa, ale też innych towarów.

Autorstwo: Jakub Mróz

Źródło: PolishExpress.co.uk